

Trener zatrudnienia wspieranego, jako nowe podejście do pracy

Trzeba dać wędkę



Akademia Przedsiębiorczości

Współczesna gospodarka promuje ludzi wykształconych, przedsiębiorczych, kreatywnych, mobilnych, elastycznie reagujących na zmiany na rynku pracy. Ważne stały się posiadane przez nich: wiedza, kwalifikacje i umiejętności zawodowe. Brak dopasowania między wiedzą i umiejętnościami, na które występuje zapotrzebowanie w gospodarce, wywołuje szereg niekorzystnych skutków, do których zaliczyć należy przede wszystkim brak możliwości zatrudnienia części podaży pracy i związana z tym frustracja, obniżenie dochodów, występowanie patologii społecznych itp.

Problem dotyka prawie każdą grupę społeczną, jednak w szczególnej trudnej sytuacji są osoby zamieszkujące tereny wiejskie, nieposiadające odpowiedniego wykształcenia ani doświadczenia zawodowego, matki wychowujące kilkoro dzieci, osoby niepełnosprawne. Te grupy to potencjalni klienci pomocy społecznej, latami pozostający bez pracy. A długotrwale bezrobocie rodzi specyficzną „kulturę bezrobocia”. Ludzie popadają w marazm i bierność. Nawet, gdy znajdzie się dla nich praca, często jej nie przyjmują, wolą żyć z zasiłku. Tym bardziej, że często jest to praca bardzo nisko płatna.

Jak wyrwać ludzi z tego zamkniętego kręgu niemożności? Tego zadania podjęto się w projekcie PIW EQUAL „Akademia Przedsiębiorczości. Rozwój alternatywnych form zatrudnienia” realizowanym przez Regionalny Ośrodek Poli-

tyki Społecznej w Krakowie.

Głównym celem projektu było wypracowanie — nowego w Polsce — modelu zatrudnienia socjalnego i wspieranego (umiejscawianie na otwartym rynku pracy za pomocą coachingu) osób długotrwale bezrobotnych z różnych przyczyn (niskie kwalifikacje, brak doświadczenia zawodowego, przewlekła choroba psychiczna) w oparciu o możliwości lokalnego rynku pracy.

W ramach projektu powstał Model Trenera Zatrudnienia Wspieranego. To kompleksowa propozycja nowego w polskich warunkach podejścia do pracy z osobami długotrwale bezrobotnymi, u których bariery psychiczne oraz nieprzystające do współczesnych realiów kwalifikacje powodują brak motywacji do podejmowania działań związanych z poszukiwaniem zatrudnienia.

Ideą stanowiska trenera zatrudnienia wspieranego jest pomoc w reintegracji społecznej i zawodowej osób długotrwale bezrobotnych i wykluczonych społecznie. Trener — poprzez odpowiednie motywowanie, aktywizację i wsparcie — przywraca im umiejętności funkcjonowania na wolnym rynku pracy. Stosując przede wszystkim metodę coachingu, prowadzi bezrobotnego od okresu bezrobocia, poprzez ewentualną pracę w przedsiębiorstwie społecznym, aż do pierwszego okresu pracy w firmie komercyjnej. Udzielane przez trenera wspar-

cie jest indywidualnie dobrane do potrzeb klienta. Polega ono na wypracowaniu w podopiecznych przekonania, iż oni sami są autorami własnego sukcesu zawodowego. Trener wspiera rozwój kariery zawodowej podopiecznych, tak długo, jak tylko jest to konieczne. Stanowi ogniwo w kontaktach swoich klientów z potencjalnymi pracodawcami i aktywnie angażuje się w poszukiwanie miejsc pracy dla osób, którym udziela pomocy.

Dlaczego coaching?

Bo to wypróbowana, z powodzeniem stosowana na Zachodzie, łatwa do zastosowania w różnych uwarunkowaniach, tania i skuteczna metoda, umożliwiająca m.in. powrót na rynek pracy osobom długotrwale bezrobotnym. Dobrze poprowadzony proces coachingu prowadzi do szybkiej i trwałej zmiany, a w konsekwencji do wzrostu satysfakcji i zadowolenia osoby prowadzonej przez trenera zatrudnienia wspieranego.

W projekcie „Akademia Przedsiębiorczości. Rozwój alternatywnych form zatrudnienia” pomocą i wsparciem objęto długotrwale bezrobotnych klientów pomocy społecznej oraz niepełnosprawnych psychicznie zamieszkałych w Krakowie oraz w gminach Mogilany i Wieprz.

Powstały trzy Centra Szkoleniowo-Doradcze wraz z przedsiębiorstwami społecznymi przy Krakowskiej Fundacji Hamlet oraz w gmi-

nach Wieprz i Mogilany. Beneficjenci mogli uaktualnić lub zdobyć nowe kwalifikacje w następujących branżach: gastronomicznej, opiekuńczej, porządkowej, remontowo-budowlanej i krawieckiej. Centra Szkoleniowo-Doradcze są dostępne także dla całej lokalnej społeczności i oferują różne formy wsparcia m.in. doradztwo zawodowe, szkolenia zawodowe i społeczne, doradztwo w zakresie samozatrudnienia i przedsiębiorczości, coaching, zatrudnienie socjalne w przedsiębiorstwie społecznym dla osób będących w najtrudniejszej sytuacji na rynku pracy.

Dobre rezultaty

Rezultaty projektu są bardzo dobre. Udało się umieścić na otwartym rynku pracy kilkadziesiąt osób, kilkaset otrzymało różnego rodzaju pomoc, kilka osób zdecydowało się na samozatrudnienie, powstała także spółdzielnia socjalna. Na takie wyniki z pewnością wpłynęła nowa metoda pracy z osobami z grup defaworyzowanych na rynku pracy.

Trenerzy zatrudnienia wspieranego pracują wyłącznie z ludźmi, którzy rzeczywiście szukają pracy. Beneficjenci programu dostali wędkę w postaci szkoleń, kursów, zatrudnienia socjalnego, dotacji, wsparcia trenera zatrudnienia wspieranego, ale musieli iść do pracy. Chodziło o przełamanie największego problemu tkwiącego w mentalności ludzi — że nie dostaje się pomocy od państwa za darmo. **oprac. kr**

Nieregularne

Śr. nakład 10000 egz.

Zasięg lokalny



PARTNERZY PROJEKTU



Instytut Badań i Analiz Olsztyńskiej Szkoły Biznesu w partnerstwie z:

- Grupą OSB



- Nidzicką Fundacją Rozwoju NIDA



- Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej w Krakowie



- Stowarzyszeniem Współpracy Regionalnej z Rudy Śląskiej



Biuro projektu

- Instytut Badań i Analiz — Olsztyńska Szkoła Biznesu, ul. Murzynowkiego 20, 10-684 Olsztyn.
- Informacje o projekcie: tel. (089) 542 42 70 wew. 7, e-mail: biuro@ekonomiaspoleczna.eu, adres internetowy: www.ekonomiaspoleczna.eu

Nieregularne

Śr. nakład 10000 egz.

Zasięg lokalny



Motywacja i jeszcze raz motywacja



dr Dariusz Śledź,
dyrektor Instytutu Badań i Analiz OSB,
koordynator ds. ekonomii społecznej
w projekcie „Dobre praktyki bez barier
— ekonomia społeczna dla niepełno-
sprawnych”

Realizowane przez nas szkolenia odbywały się w dwóch częściach. Pierwsza była bardziej teoretyczna, druga zaś praktyczna. Uczestnikami były osoby reprezentujące różne organizacje pozarządowe działające na rzecz osób niepełnosprawnych.

Okazuje się, że najważniejszą sprawą w realizacji założeń ekonomii społecznej jest motywacja — przekonanie, że można zmienić swój los, trzeba tylko chcieć. Dobrym przykładem jest działająca w okolicach Nidzicy Wioska Garncarska — spółdzielnia socjalna działająca w ramach gospodarki społecznej. Założenie spółdzielni, znalezienie dla niej dobrego profilu jest trudne, ale jeszcze większym problemem jest kwestia przekonania osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, że warto podjąć trud działania, zrezygnować z zasiłku czy renty i założyć np. spółdzielnię socjalną. Celem zasadniczym naszych szkoleń było wykształcenie menedżerów, coachów i mentorów spółdzielni socjalnych. W Polsce istnieją już takie spółdzielnie, tyle że do tej pory były one finansowane ze środków Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

Zrealizowano 23 projekty, których efektem było wypracowanie modeli wzorcowych. Jednak te modele funkcjonowały do tej pory niejako wirtualnie. Obecnie chodzi o to, aby wypracowane, najlepsze rezultaty wdrożyć w życie, powołując np. spółdzielnię socjalną, której zyski przeznaczone będą na działalność socjalną. kr

Projekt realizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL

Upowszechnianie ekonomii społecznej w Polsce na podstawie doświadczeń PIW EQUAL



EFS

Europejski Fundusz Społeczny

EQUAL

Nieregularne

Śr. nakład 10000 egz.

Zasięg lokalny





Jest jeszcze sporo problemów

Remigiusz Dobkowski
 Centrum Wsparcia Pomocy Socjalnej przy Miejskim Ośrodku Pomocy
 Społecznej w Olsztynie,
 uczestnik szkolenia

Na 47 spółdzielni działających w Polsce, aż 14 funkcjonuje w naszym regionie. Z czego osiem powstało przy współpracy z Centrum Wsparcia Spółdzielczości Socjalnej w Olsztynie, jest w tym również mój osobisty udział. Mam więc spore oświadczenia w tym zakresie. Pole działania znacznie poszerzyło się z chwilą, gdy również osoby niepełnosprawne będące w urzędach pracy na liście „osób poszukujących pracy” nabyły uprawnień do skorzystania ze środków PFRON, na rozpoczęcie działalności spółdzielni socjalnej. Szkolenie było świetną okazją do podzielenia się tą wiedzą z osobami, które planują rozpocząć taką działalność. A problemów jest sporo.

Najwięcej problemów sprawia niespójne prawo. Na przykład — spółdzielnię trzeba zarejestrować w Krajowym Rejestrze Sądowym. Po takiej rejestracji spółdzielca przestaje być ezrobotnym, natomiast dotację na rozpoczęcie działalności może uzyskać tylko wówczas, kiedy jest na liście bezrobotnych.

Kolejna sprawa — spółdzielcy rekrutują się z osób niepełnosprawnych, zagrożonych wykluczeniem, wychodzących z uzależnień. Oczekuje się, że powstająca spółdzielnia

socjalna będzie silnym, samodzielnym podmiotem. Konia z rzędem temu, kto wśród wymienionych osób znajdzie świetnego menadżera, księgowego, handlowca czy kadrowego. Przecież gdyby ci ludzie posiadali takie kwalifikacje, nie potrzebowałiby pomocy. Brakuje więc inkubowania umiejętności zarządzania przedsiębiorstwem, trzeba te osoby nauczyć elementarnych zachowań w biznesie.

Spółdzielnia nie jest dla banku „poważnym” partnerem. Nie znam spółdzielni, która otrzymałaby kredyt na swoją działalność. Dużą pomoc w tym zakresie okazała jedynie Działdowska Agencja Rozwoju. Kolejna sprawa — przetargi. Jeśli we Włoszech spółdzielnie socjalne mają pierwszeństwo w realizacji zamówień ze środków publicznych to w Polsce nawet się o tym nie myśli i tak dalej, i tak dalej. Dobrym pomysłem jest więc powstający przy marszałku województwa Fundusz, który będzie wspierał finansowo przedsięwzięcia ekonomii społecznej. Takie szkolenie jak to, są dobrą okazją do uświadomienia sobie przed czym naprawdę стоимy i wygenerowania w sobie energii do działania. kr

Nieregularne

Śr. nakład 10000 egz.

Zasięg lokalny

